

Wysoka, dn. 21 październik 2020 r.

**Pan Przewodniczący Rady Miasta i Gminy Wysoka**  
**Pan Burmistrz Miasta i Gminy Wysoka**

**Panie i Panowie Członkowie Rady Miasta i Gminy**  
**Wysoka**

## **WNIOSEK O SFINANSOWANIE BUDOWY STUDNI GŁĘBINOWEJ**

W imieniu zarządu, zawodników, kibiców i sympatyków klubu GLKS Wysoka zwracamy się z wnioskiem do Burmistrza Miasta i Gminy Wysoka oraz wszystkich radnych Miasta i Gminy Wysoka. Nasz wniosek dotyczy sfinansowania budowy studni głębinowej na terenie stadionu w Wysokiej, która pozwoli nieco poprawić fatalny stan murawy na boisku przy ul. Kościelnej.

GLKS Wysoka jest największym i najstarszym klubem w gminie, jego mecze wzbudzają duże zainteresowanie wśród mieszkańców całej gminy i okolicy. W zeszłym roku klub obchodził jubileusz 70-lecia istnienia, mamy ambitne cele na kolejne lata, w tym szkolenie dzieci i młodzieży. Niestety, przez ostatnie lata infrastruktura boiska sportowego nie zmieniła się zbyt wiele. Owszem, rozbudowano szatnie i trybuny, ale tak naprawdę były to działania często na ostatnią chwilę, w obliczu grożących klubowi konsekwencji, z zamknięciem stadionu włącznie. Przypominamy, że nie tak dawno swoje mecze z konieczności rozgrywaliśmy przez kilka miesięcy w Białosiwiu, gdyż infrastruktura boiska w Wysokiej nie spełniała wymogów stawianych przez organizatora rozgrywek piłkarskich - PZPN.

Obecnie największym, wciąż nierozwiązanym problemem, znanym zapewne zarówno Panu Burmistrzowi, jak i Radnym, jest stan murawy. Słowo murawa należy tutaj wziąć w duży cudzysłów, gdyż jest w fatalnym stanie, pełna dziur, nierówności. Oczywiście dbamy o nią, dzięki pozyskanym środkom ze strony sponsorów zakupujemy nawozy, wałujemy płytę. W okresie epidemii Covid-19 i zawieszenia rozgrywek, zawodnicy wraz z zarządem sami wykonywali prace związane z położeniem trawy z rolki. Kiedy przychodzą susze, prosimy okolicznych rolników, aby przyjeżdżali prywatnymi ciągnikami z beczkami, aby rozlać chociaż trochę wody. Niestety mimo naszych starań i szczerych chęci, nie jesteśmy w stanie doprowadzić naszej murawy do tego, aby bezpiecznie grać w piłkę nożną. Należy dodać, że od lat byliśmy zwodzeni przez przedstawicieli UMIG Wysoka różnymi wizjami powstania kompleksu sportowego w Wysokie. Lata mijają, a nic się w tej sprawie nie zmieniło.

Wysoka, jako klub i jako gmina, stała się już pośmiewiskiem dla całej okolicy i nie tylko. Kluby piłkarskie przyjeżdżające do Wysokiej kpią ze stanu boiska, na którym mają grać. Świadczyć o tym mogą artykuły z roku 2020 napisane przez drużynę Huragan Pobiedziska [https://www.huraganpobiedziska.pl/news\\_wyjazdowa-wygrana-na-trudnym-boisku](https://www.huraganpobiedziska.pl/news_wyjazdowa-wygrana-na-trudnym-boisku) Słowa, których użyli, dosłownie opisują stan naszego boiska.

"Nierówne (z górki), kępiaste, nieskoszone, z wieloma ubytkami trawy, praktycznie w szczerym polu boisko kompletnie nie pozwala na uprawianie sportu jakim jest piłka nożna. Z tego miejsca należy tylko współczuć zawodnikom LKS, że mecze na własnym terenie nie są dla nich z pewnością żadną przyjemnością." - tak nas zobaczyli i ocenili goście z Pobiedzisk pod Poznaniem. Nas, czyli klub, ale również miasto i gminę oraz jej przedstawicielei.

Kolejnym przykładem może być artykuł zespołu Sparty Złotów:

"Drugą kwestią na pewno jest boisko w Wysokiej, od wielu lat ta sprawa zostaje nierozwiązana. Płyta boiska przeszkadza w rozgrywaniu jakichkolwiek zawodów sportowych i naraża zdrowie zawodników na liczne kontuzje i urazy. Miejmy nadzieję że ktoś się nad tym pochyli za jakiś

czas." <http://spartazlotow.pl/pierwsza-porazka-seniorow-glks-wysoka-42-sparta-zlotow/>

Te wpisy nie są przesadzone, jest ich znacznie więcej, dokładnie odzwierciedlają skalę problemu. Gramy na pastwisku – jak często słyszymy od drużyn przyjezdnych. Wstyd jest tym większy, że odwiedzają nas drużyny z północnej Wielkopolski i okolic Poznania, głośno komentują stan boiska, narzekają na odnoszone kontuzje na nierównej płycie boiska. Choć nam również doskwierają te same problemy, generalnie możemy jedynie zwiesić głowy i przytaknąć. I tak od lat. Jak długo jeszcze? A przecież choćby w pobliskiej Łobżenicy zawodnicy i mieszkańcy mogą korzystać z obiektu na odpowiednim poziomie. Czy Łobżenica leży w innym państwie? Znacznie lepsze obiekty sportowe mają nawet wioski w powiecie pilskim i okolicach. Zachęcamy Burmistrza i Radnych do wyjazdu poza Wysoką i zapoznanie się ze stanem boisk w innych okolicznych miejscowościach. Czy w Wysokiej nie może być podobnie? Czy musimy wstydić się za stan naszych obiektów?

W związku z istniejącym problemem zwracamy się do Pana Burmistrza i Radnych o przeznaczenie z budżetu gminy lub z innych środków (dotacje) maksymalnie 40 tysięcy złotych na budowę studni głębinowej wraz z pompą. Rozeznaliśmy ceny budowy takiej studni na naszym boisku, zostały wykonane badania geologiczne potwierdzające, że woda jest na odpowiedniej głębokości. Wszystko wskazuje, że cała inwestycja zamknie się w tej kwocie, a bardzo możliwe, że będzie tańsza. Wnioskujemy więc o zabezpieczenie wskazanej kwoty na realizację tej inwestycji. Liczymy, że UMiG Wysoka zajmie się organizacją procedur i formalnościami, oczywiście jako klub deklarujemy wszelką możliwą pomoc, aby taka inwestycja zaczęła się, jak najszybciej. Dostęp do wody głębinowej pozwoli nam na częste podlewanie boiska i poprawę stanu jego nawierzchni.

Chcemy także podkreślić, że z płyty boiska korzysta wiele osób. Od roku ubiegłego przy klubie działa Akademia Piłkarska dla dzieci i młodzieży. Dzięki temu, na obiekcie codziennie odbywają się treningi dla najmłodszych w różnych grupach wiekowych. Począwszy od grupy Żak (dzieci do 8 roku życia), Orlik 2011, Orlik 2010, Trampkarz, Junior, Senior, skończywszy na drużynie najstarszych – Oldboy. Na chwilę obecną w Akademii trenuje około 70 dzieci z całej okolicy. Zadbajmy również o ich zdrowie i stwórzmy im warunki do odpowiedniego rozwoju. Jeśli dodamy do tego starszych zawodników, w klubie trenuje obecnie łącznie ponad 100 osób. W weekendy swoje rozgrywki prowadzą różne grupy, goszcząc m. in. drużyny z całej północnej Wielkopolski, także drużyny z Poznania i okolic. Na mecze przychodzą rodziny, znajomi, bliscy. Klub „żyje”, atmosfera jest dobra, ale wciąż niezalutwowanym problemem jest infrastruktura.

Zwracamy również uwagę, że nasz klub jest pewnym ewenementem w skali regionu. Drużyna seniorów występuje obecnie na poziomie V ligi, rywalizuje z drużynami z północnej

Wielkopolski i okolic Poznania. W wielu drużynach zawodnicy grają za pieniądze, ściągani są gracze spoza danej gminy czy okolicy. Tymczasem nasza drużyna seniorska opiera się na wychowankach i zawodnikach z gminy, którzy grają, bo lubią. Nie dostają pieniędzy za grę, co najwyżej okazjonalne premie, jeśli znajdzie się jakiś sponsor, który sfinansuje symboliczną nagrodę za grę. Niestety, ci którzy grają, z pesymizmem patrzą w przyszłość, skoro kolejny sezon grają na fatalnym boisku bez większych perspektyw na poprawę sytuacji. Oczywiście możemy wszystko zlikwidować, zamknąć boisko, i powiedzieć: niech zarasta. Można zawsze stanąć pod sklepem, wypić piwo albo pójść do domu i całe dni spędzać na kanapie. Pod tym sklepem albo na tej kanapie mogą pojawić się kolejne pokolenia, nasze dzieci, a potem wnuki. To od nas, dorosłych, zależy, jakie warunki im stworzymy.

Mamy nadzieję, że Pan Burmistrz i wszyscy Radni pochylią się w końcu nad opisanym problemem. Liczymy, że budowa studni będzie pierwszym krokiem do poprawy stanu boiska, z którego korzystają mieszkańcy całej gminy.

Naszym zdaniem w najbliższej przyszłości konieczna jest również budowa stadionu z prawdziwego zdarzenia. To jest dwóch boisk do gry w piłkę nożną, w tym jednego głównego, drugiego treningowego, do tego bieżnia do uprawiania lekkoatletyki, korty tenisowe, plac zabaw, może ścianka wspinaczkowa, tor rowerowy. Z takiego stadionu mogłyby korzystać całe rodziny, a nie jest tajemnicą że w gminie Wysoka nie ma zbyt wielu atrakcji. Odpowiednia infrastruktura sportowa wpłynie na kształtowanie odpowiednich postaw i zdrowy tryb życia. Wiemy, że gmina posiada grunty przylegające do obecnego boiska przy ul. Kościelnej, gdzie można by zrealizować taką inwestycję. Wiemy, że istnieją rozmaite granty, dotacje, środki pomocowe, z których można sfinansować budowę stadionu z prawdziwego zdarzenia. Możliwości więc są, usiądźmy wspólnie i porozmawiajmy o takiej inwestycji. Oczywiście można zawsze powiedzieć, „nie da się”. Jednak jesteśmy przekonani, że warto działać wspólnie i stawiać sobie ambitne cele tak, by coś po nas wszystkich zostało. Warto, by gmina Wysoka miała wizytówkę, z której wszyscy będziemy mogli być dumni i bez wstydu przyjmować gości z zewnątrz.

Z wyrazami szacunku

W imieniu Zarządu ,Zawodników, Kibiców i

Sympatyków Klubu GLKS Wysoka

Przew. Zarządu



Stanisław Żabówka

Wiceprezes Zarządu



Marek Pardo